

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Dobrawy Skonieczny-Gawlik pt.
*Dziedzictwo kulturowe w procesie przemian na przykładzie
Zagłębia Dąbrowskiego*

napisanej pod kierunkiem dr hab. Anny Weroniki Brzezińskiej, prof. UAM
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2023

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska to monografia dotycząca aktualnego stanu dziedzictwa kulturowego Zagłębia Dąbrowskiego przedstawiona w ujęciu diachronicznym, w procesie zmian. Punktem wyjścia naukowych dociekań są źródła etnograficzne sięgające XIX stulecia, a klamrę zamykającą stanowią materiały zebrane współcześnie przez Autorkę podczas badań terenowych. Analiza objęła teren pod wieloma względami trudny, pograniczny, niejednorodny odnośnie tożsamości mieszkańców zmagających się z samoidentyfikacją, (pogranicze śląsko-małopolskie), jak i zróżnicowany przestrzenie i gospodarczo (zurbanizowany, przemysłowy obszar aglomeracji miejskich na styku z terenami wiejskimi, rolniczymi). Grupy badawcze zatem obejmowały nie tylko przedstawicieli społeczności wiejskich, ale również mieszkańców miast i peryferyjnych dzielnic. W monografii wykorzystano dane zastane i wywołane. Na uwagę zasługuje użyty w toku pracy liczny zestaw narzędzi stosowany w badaniach jakościowych. Bogactwo zebranego materiału pozwala przyjąć, że Pani Dobrawa Skonieczna-Gawlik jest badaczką wytrawną i obeznaną z warsztatem.

Niniejsza rozprawa jest wynikiem wieloletniej pracy Autorki, która sama przedstawia się jako „etnolożka, badaczka terenowa, fotografka, koordynatorka projektów badawczych oraz badań archiwalnych” (s. 8). Tak wieloaspektowe spektrum perspektyw poznawczych zaowocowało pracą wnikliwą, dokumentującą wybrane aspekty życia mieszkańców Zagłębia, treścią nasyconą szczegółami, która prezentuje unikatowość lokalnego dziedzictwa.

Wskazując walory pracy, należy w tym miejscu pokreślić osiągnięcia Autorki, które jak wspomniałam wyżej, obejmują aktywności na wielu polach: badawczym, muzealnym, edukatorskim, czy animatorskim. Pani Dobrawa Skonieczna-Gawlik jest uznaną w regionie osobą, której praca wpisała się już w dorobek środowiska podejmującego działania na rzecz zachowania dziedzictwa kulturowego Zagłębia Dąbrowskiego.

Struktura pracy skomponowana została z czterech obszernych rozdziałów, które podzielono na zwarte tematycznie podrozdziały. Całość otwiera wprowadzenie, gdzie Autorka przedstawia cel i główne założenia metodologiczno-badawcze monografii. Zaś pracę zamykają wnioski końcowe, bibliografia, netografia oraz aneks, w którym zamieszczono wykaz informatorów, kwestionariusze badawcze wykorzystane podczas badań, spisy fotografii, map, tabel, a także streszczenie i tłumaczenie pracy.

Rozdział I zatytułowany *Dziedzictwo kulturowe Zagłębia Dąbrowskiego – teoria, a praktyka badawcza* stanowi prezentację przyjętego w pracy podłoża metodologicznego i badawczego. Fragment ten rozpoczyna się od nakreślenia terminologii oraz zastosowanej wykładni znaczeniowej używanej w pracy. Jako kluczowe dla niniejszej rozprawy, Autorka wskazuje następujące terminy: kultura, kultura ludowa, materialne i niematerialne dziedzictwo kulturowe. W dalszej części rozdziału został zaprezentowany obszar badawczy Zagłębia Dąbrowskiego w szerokiej perspektywie uwarunkowań geograficznych i historycznych wraz z wyjaśnieniem genezy nazwy.

Rozdział II pt. *Zagłębie Dąbrowskie jako przedmiot badań etnograficznych* składa się z dwóch części. Pierwszy etap poświęcono prezentacji stanu badań nad dziedzictwem Zagłębia. Niezwykle szczegółowo Autorka śledzi tok prac badawczych oraz prezentuje sylwetki ludoznawców, którzy podjęli trud opisanie specyfiki kulturowej wybranego terenu. Znajdziemy tu zatem historię badań etnograficznych, która sięga XIX stulecia, i z różną dynamiką rozwija się w okresie międzywojennym i powojennym. Przyjęta tu diachroniczna perspektywa pozwala Autorce przejść do opisu badań współczesnych, w których sytuuje się również jej działalność. Warto jeszcze raz podkreślić, że obejmuje ona nie tylko badania etnograficzne, ale intensywnie prowadzoną działalność muzealniczą, edukacyjną oraz cały szereg działań z zakresu animacji kultury i jej popularyzowania.

Druga część rozdziału II została poświęcona na prezentację własnych badań, które Autorka prowadzi od wielu już lat, w różnych konfiguracjach i natężeniu. Przedstawiony przebieg badań wraz z charakterystyką wykorzystanych źródeł ukazuje nam z jednej strony zasadność kontynuowanych badań własnych w kontekście dorobku poprzedników, oraz co warto podkreślić,

ewolucję refleksji badawczej samej Autorki, która zawodowo i prywatnie związana jest z Zagłębiem. Szkoda, że Autorka przy tej okazji nie rozwinęła wątków autoetnograficznych, które zazwyczaj są interesującym aspektem funkcjonowania „badacza w terenie, który pochodzi z terenu”, a równocześnie pozwalają poszerzyć krytyczną perspektywę metodologii badań właściwych dla dyscypliny, czyli etnologii i antropologii kulturowej.

Autorka zamyka te kwestie tylko w jednym zdaniu: „Etnograf – badacz poprzez uczestnictwo w działaniach badanej grupy i naukową refleksję nad swoim doświadczeniem, dąży do poznania danego zjawiska w taki sposób, aby móc je potem opisać a tym samym przybliżyć innym. Stara się zrozumieć świat z perspektywy osób badanych przy jednoczesnym odczytaniu znaczenia nadawanego ludzkim doświadczeniom” (s. 52).

W rozdziale III zatytułowanym *Opis etnograficzny Zagłębia Dąbrowskiego*, znajdziemy wnikliwą prezentację dziedzictwa kulturowego Zagłębia, którą Autorka podzieliła na dwie części – dziedzictwo niematerialne i materialne. W części poświęconej dziedzictwu niematerialnemu znajdziemy charakterystykę językową regionu oraz opis folkloru słownego, tanecznego i muzycznego. Część ta w całości opiera się na materiale zastanym i stanowi przedstawienie dorobku poprzednich badaczy Zagłębia.

Dziedzictwo materialne, któremu poświęcono część drugą rozdziału zostało zaprezentowane w odniesieniu do: stroju ludowego (w odmianach: częstochowskiej, śląskiej, siewiersko-będzińskiej oraz współczesnych stylizacjach/rekonstrukcjach), tradycyjnej architektury, rzemiosła i rękodzieła (w tym tkactwa, hafciarstwa, koronkarstwa, garncarstwa, ciesielstwa, stolarstwa, bednarstwa, kołodziejstwa, kowalstwa, rymarstwa, garbarstwa i plecionkarstwa).

Ostatni rozdział IV, najobszerniejszy, bo niemal stustronicowy, nosi tytuł: *Zwyczaje i obrzędy ludności zagłębiowskiej w procesie przemian*. Rozdział ten, jak wskazuje tytuł, poświęcono przedstawieniu obrzędowości dorocznej i rodzinnej, którą kultywowano niegdyś wśród miejscowej ludności. W toku pracy, Autorka śledzi kontynuowane formy i funkcje praktyk obrzędowych i ich współczesne warianty. Prezentowany materiał zestawiono według wspomnianego podziału. Opis roku obrzędowego rozpoczyna się zwyczajem Halloween, a kończy dożynkami. Druga część dotyczy obrzędowości rodzinnej, która koncentruje się wokół wszystkich kluczowych momentów życia ludzkiego – czyli narodzin, małżeństwa i śmierci wraz z opisem innych kościelnych czy obyczajowych uroczystości. Większość praktykowanych obrzędów i zwyczajów związana jest z porządkiem Kościoła Katolickiego, co wiąże się zasadniczo z religią deklarowaną przez rodzimą ludność.

Przejrzysta struktura pracy, bogaty materiał źródłowy, zarówno archiwalny, etnograficzny, muzealny, jak i materiał wywołany, pozyskany w terenie oraz poddany interpretacji, stawiają najmocniejsze walory monografii. Nie znaczy to jednak, że przedstawiony do recenzji tekst jest wolny od słabych stron.

Największe uwagi budzi rozdział I – wprowadzający założenia teoretyczne pracy, a zwłaszcza podrozdział dotyczący *Dziedzictwa kulturowego w ujęciu teoretycznym*. Już tytuł wywołuje wątpliwości, gdyż Autorka wskazuje tu na zagadnienia związane z dziedzictwem kulturowym, a w tekście znajdujemy wyjaśnienia takich pojęć jak: kultura, kultura ludowa czy wreszcie wzmiankowane – dziedzictwo. Tytuł jest tu zatem mylący, i w mojej opinii, powinien wybrzmieć inaczej, np. *terminologia pracy*.

Znacznie poważniejsze zastrzeżenia mam do doboru literatury, która stanowi podstawę teoretycznych ram pracy. Przytaczane pozycje należą do kanonu dyscypliny, mają charakter wręcz podręcznikowy, jak teksty ojca etnologii Edwarda B. Taylora czy Józefa Burszty. Nic w tym złego, jeśli Autorka poszerzyłaby wykaz literatury o studia nowsze, polsko- czy anglojęzyczne. Nie robi tego, co czyni ten fragment najsłabszym ogniwem monografii. Konsekwencją odniesienia się do wybranych przez Autorkę pozycji jest słabe umocowanie we współczesnym dyskursie na temat dziedzictwa, zwłaszcza niematerialnego. Dyskurs ten, co przypomnę, toczy się niezwykle intensywnie po wprowadzeniu Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 roku, a jego rezultatem jest szereg pozycji, opracowanych zarówno przez polskie, jak i międzynarodowe środowisko badaczy. Niestety kwestie te nie wybrzmiewają, nie znajdujemy stosownych pozycji w bibliografii, co odbija się w tekście brakiem osadzenia własnych analiz w ramach teoretycznych obecnych w nurcie badań heritologicznych.

Rezultatem przyjętych przez Autorkę ram teoretycznych i metodologicznych jest analiza dziedzictwa materialnego i niematerialnego, którą śledzimy w rozdziale III. Podział, który tu zastosowano jeszcze kilka lat temu nie budziłby żadnych zastrzeżeń, odwołuje się bowiem do klasycznej klasyfikacji zjawisk kulturowych, którym przypisywano cechy dystynktywne według najbardziej widocznych znamion. Na ich podstawie, zjawiska te grupowano i przypisywano do działów kultury materialnej, duchowej czy społecznej.

Współcześnie jednak zabieg klasyfikacyjny badane zjawiska, którym posłużyła się Autorka, nie znajduje zrozumienia. Umiejętności rzemieślnicze wraz z rezultatami tej pracy ujmowane są jako część dziedzictwa niematerialnego, na co wskazuje wspomniana już Konwencja. Sama Autorka zresztą, w podsumowaniu rozdziału, odnosi się do tych kwestii (s.

89-91). Dostrzegam tu zatem brak konsekwencji. Szkoda, ponieważ we fragmencie tym zostają zadziergnięte niezwykle ważne kwestie związane z ochroną, badaniem czy popularyzowaniem dziedzictwa niematerialnego. Autorka zwraca się z atencją do relacji: dziedzictwo – pamięć – depozytariusze, pisząc: „Pamięć, jako ta dostarczająca ludzkości i tworzonej przez nią kulturze podstaw do interpretacji otaczającego świata, nadaje mu znaczenie i przypisuje konotacje obiektom. Pełniąc istotną rolę w transmisji kultury, uzasadnia bieżące działania oraz podsuwa wzory tychże działań. Oprócz zapewnienia ciągłości staje się źródłem i narzędziem zmian” (s.90). W wypowiedzi tej, jakże mi bliskiej, zostaje wskazana konstruktywistyczna rola dziedzictwa, niestety Autorka tych zagadnień nie rozwija.

Odnosi się wrażenie, że wiele problemów związanych z rolą dziedzictwa we współczesności, Autorka porusza jakby bezwiednie, pozwalając im „dryfować” po tekście. Dostrzegam w tym zabiegu duży mankament, ponieważ istotne zagadnienia teoretyczne umykają czytelnikowi, a praca staje się przede wszystkim etnograficznym zapisem wybranych aspektów życia codziennego dawnych i współczesnych Zagłębiaków. Nic w tym złego, prace o charakterze dokumentującym są potrzebne, jednak refleksje o charakterze teoretycznym, które na podstawie takiego materiału powstają, są istotnym wkładem w rozwój dyscypliny. I choć Autorka takie refleksji formułuje, to jednak w tekście nie wybrzmiewają one dostatecznie.

Podobną narrację zastosowano również odnośnie roli dziedzictwa w kształtowaniu tożsamości mieszkańców, co na obszarze pogranicznym jakim jest Zagłębie Dąbrowskie, stanowi niezwykle istotną kwestię. Autorka porusza te wątki wielokrotnie w pracy, ale podobnie jak we wzmiankowanych przeze mnie wcześniej uwagach, również nie mierzy się z tym zagadnieniem jako problemem badawczym, choćby poświęcając mu odrębny fragment pracy. Nie znajdziemy tu nawet odniesień do literatury przedmiotu.

Mocne wybrzmienie tezy, że dziedzictwo kulturowe pełni kluczową rolę w formowaniu współczesnych postaw tożsamościowych w odniesieniu jednostkowym i wspólnotowym, wydaje się bardzo ważne. Uzasadnia konieczność podejmowania ochrony dziedzictwa i innych działań wspierających zachowanie jego żywotności. Głos taki jest potrzebny, zwłaszcza, jeśli reprezentuje się stanowisko badacza zaangażowanego, a Autorka z pewnością do tego grona należy. Dowodzi tego wielokrotnie, składając w tekście deklaracje dotyczące potrzeb zachowania schedy poprzednich pokoleń. Realizowane przez Nią w toku pracy zawodowej liczne projekty są tego dodatkowym potwierdzeniem.

Kierując się dobrem przedłożonego materiału, który przy sprzyjających okolicznościach mógłby ukazać się drukiem, pod rozwagę Autorki poddaję wzmocnienie zagadnień

problemowych, które wynikają z obecności dziedzictwa w życiu codziennym jednostek oraz wspólnot.

Pomimo wskazanych przeze mnie mankamentów, przedstawioną mi pracę doktorską uważam za udaną i potrzebną, zwłaszcza pod kątem obszerności zebranego materiału i jego przejrzystego uporządkowania. Mało tego, zaprezentowana relacja ukazuje dynamikę zjawisk kulturowych, również tę związaną z pandemią, co podkreśla otwartość i uważność Autorki na podejmowaną problematykę. Śledząc, zwłaszcza fragmenty dotyczące obrzędowości rodzinnej i dorocznej, widzimy wyraźnie przemiany form i funkcji zjawisk, które Pani Dobrawa Skonieczna-Gawlik wiele lat obserwuje, bada i w których uczestniczy. Doktorantkę poznajemy „w procesie” działań rozpoczętych wiele lat temu, które finalizują się w niniejszej monografii, ale z całą pewnością nie skończą się na tym etapie.

Pod względem stylistycznym praca reprezentuje bardzo dobry poziom. Usterki formalne zdążają się rzadko, co w tak obszernym tekście wydaje się nie do uniknięcia. Co ważne, sporadyczne błędy nie wpływają na zrozumiałość tekstu.

W ostatecznym rozrachunku wypunktowane wyżej potknięcia nie stanowią przeszkody w ocenie jakości i ważności opracowanego w tekście materiału. Autorka udowodniła, że potrafi samodzielnie i twórczo pracować zarówno z literaturą przedmiotu, jak i sama ten materiał wywoływać w procesie badań terenowych.

Konkludując, przekazana mi do recenzji praca spełnia wymogi rozprawy doktorskiej, dlatego wnioskuję o jej przyjęcie i dopuszczenie Autorki do dalszych etapów procedowania przewodu.

